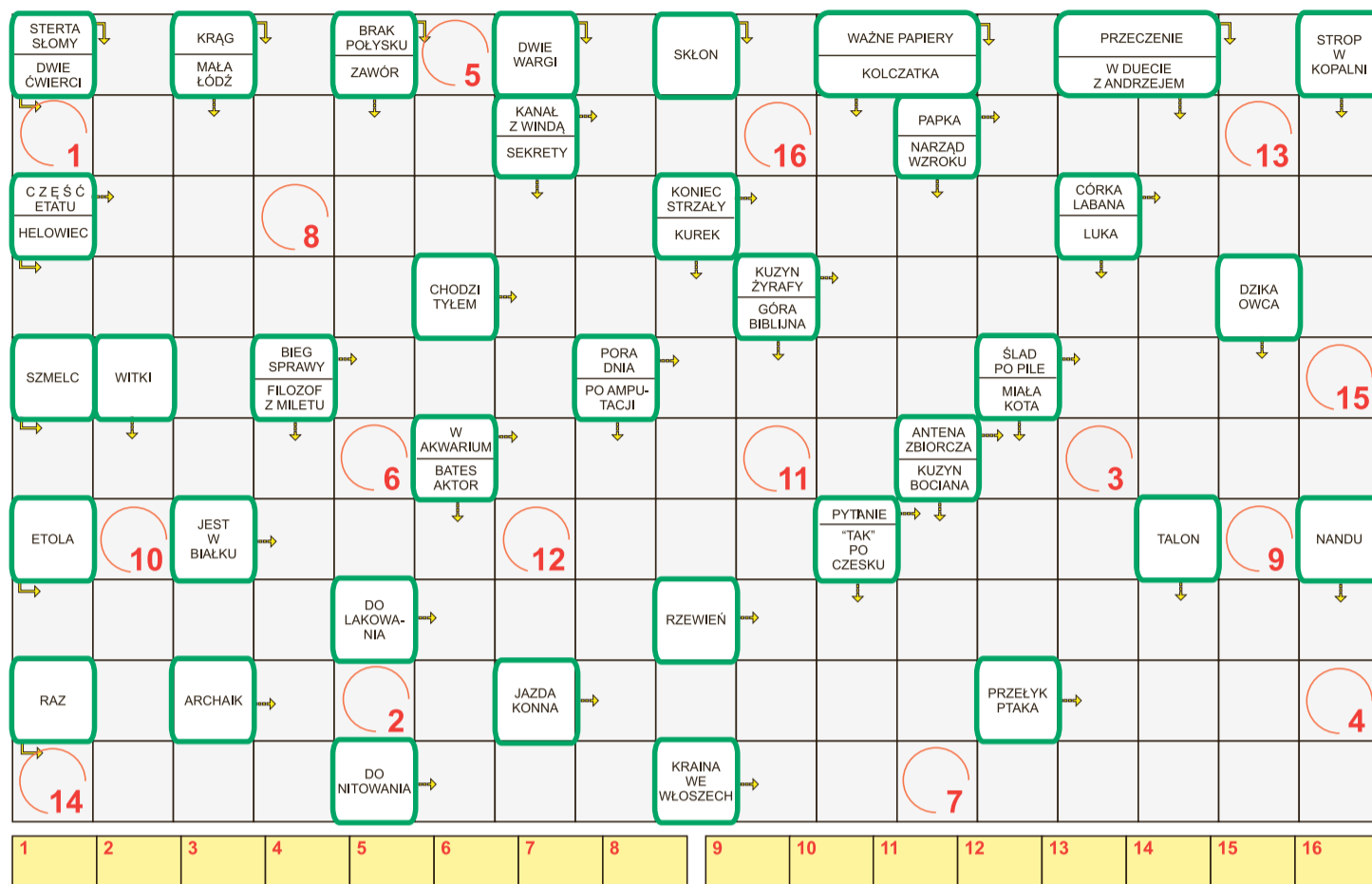


Krzyżówka panoramiczna nr 19

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „KLIMATYZACJA KOPALNI”. Nagrodę wylosowała: **BOŻENA CZYŻ Z KATOWIC.**

PIWO PRZEZ WIEKI

Oktoberfest 2016

Największe na świecie dożynki piwne upływają w tym roku pod znakiem obaw o bezpieczeństwo i kiepskiej pogody. Na półmetku die Wiesn (jak nazywają festyn Niemcy) odwiedziło połowę mniej uczestników, niż przewidywali organizatorzy. Nie przeszkodziło to piłkarzom Bayernu Monachium, na czele z Robertem Lewandowskim, wpaść z wizytą na pole namiotowe w bawarskich strojach i wspólnie bawić się z licznymi fanami. Polskich akcentów związanych z Oktoberfestem nie brakuje nie tylko w Monachium, ale też... w Polsce.

183. edycję festynu w samo południe tradycyjnie otworzył burmistrz Monachium. Dieter Reiter odszpuntowując pierwszą beczkę, wypowiedział słowa „O'zapft is” i życzył przybyłym „spokojnej zabawy na błoniach”. Wystarczyły mu dwa uderzenia drewnianym młotkiem – tyle samo co w zeszłym roku. Ogrom przygotowanego jadła i napitku zwała z nóg – na gości czeka 6 mln litrów piwa, 120 tys. kiełbasek Bratwurst i Bockwurst, 460 tys. pieczonych kurczaków (Halbes Hendl), 104 woły z różną i słodczy. Równie popularne są pamiątki jak kufle z plakietkami z logo Wiesn i serca z piernika.

W 14 dużych i 20 małych namiotach od 10 do 23.30 (w weekendy od 9 do 22.30) ubrane w ludowe stroje kelnerki krążą między tysiącami gości, niosąc w rękach po kilka litrowych kufli Mass wypełnionych specjalnie uwarzonymi na festyn piwami. Teoretycznie wejście do namiotów jest bezpłatne, ale rezerwacje

na miejsca siedzące zamawiane są już pół roku wcześniej, a właściciele sugerują kupno bonu minimalnego spożycia, którego cena waha się w zależności od dnia i pory wizyty, a także namiotu.

OKTOBERFESTBIER Z SZEŚCIU BROWARÓW

Organizowanie masowych imprez obficie podlanych piwem ma w całych Niemczech kilkusetletnią tradycję. Ich celem było zużycie piwa z kończącego się sezonu browarskiego przed warzeniem nowego. Bawarskie Prawo Czystości zezwalało na warzenie piwa tylko od 29 września do 23 kwietnia, dlatego te festyny odbywały się na przełomie września i października. Bawarskie święto piwa zaopatrzone w złociste trunki sześć monachijskich browarów – Paulaner, Spaten, Hofbräu, Hacker-Pschorr, Augustiner i Löwenbräu. Każde warzy swoją odmianę Oktoberfest Bier o zawartości alkoholu 6–7 proc., bursztynowej barwie i przewadze nut słodowych nad gorzyczką chmielową. Kiedyś były najbardziej zbliżone stylem do piwa marcowego, ale obecnie przypominają raczej lagera.

BAYERN NIEPOKONANY

Od sześciu sezonów piłkarze miejscowego giganta – mistrza Niemiec Bayernu Monachium – podczas trwania Oktoberfestu nie przegrywają spotkań. Odnieśli w tym czasie 19 zwycięstw i trzy remis. W tym roku passa monachijszyków została podtrzymana po wygranej 1:0 z Hamburgerem SV. Łączny bilans

Bayernu to 56 zwycięstw, osiem porażek i 21 remisów w 85 spotkaniach. Królem strzelców w tej klasyfikacji z 21 trafieniami pozostaje legendarny Gerd Müller. Nasz Robert Lewandowski ustanowił w zeszłym roku kilka rekordów, np. w meczu z Werderem Breme w ciągu czterech minut ustrzelił hat-tricka, a cztery bramki zdobył w sześć minut. Padły one jednak w czerwcu, więc w oktoberfestowej klasyfikacji się nie liczą.

POLACY SWOJE OKTOBERFESTY MAJĄ

Jak pokazuje rosnąca popularność Dnia Świętego Patryka w Polsce, chętnie adaptujemy zagraniczne obyczaje do polskich warunków. Podobnie jest z Oktoberfestem. Jeśli odstrasza nas wzmoczenie w związku z ostatnimi zamachami terrorystycznymi w Niemczech kontrole, więcej policji i kamer, odległość do Monachium zniechęca, a pogoda wydaje się niepewna, rozejrzyjmy się na własnym podwórku. Wiele browarów, restauracji i hoteli na przełomie września i października organizuje własne festyny piwne wzorowane na niemieckim święcie.

W tym roku odbyła się druga edycja Oktoberfestu w Wodzisławiu Śląskim, na którym podobnie jak w Niemczech uwarzono okolicznościowe piwo, przyrządzono golonkę po bawarsku i kiełbaski monachijskie. Impreza rozpoczęła się tego samego dnia co w Monachium, a oficjalnie odszpuntował pierwszą beczkę także wóldar miasta – w tym przypadku jego prezydent. **MAREK KOWALIK**



BEZROBOCIE W POLSCE JEST NAJNIŻSZE OD 25 LAT.

Według Ministerstwa Pracy wynosi ono tylko 8,5 proc. Utrzymujący się wzrost gospodarczy, emigracja zarobkowa i starzejące się społeczeństwo oznaczają dla pracowników dobry czas na znalezienie lepszego zatrudnienia, dla pracodawców natomiast trudności w znalezieniu pracowników. 41 proc. polskich pracodawców deklaruje problemy z obsadzeniem stanowisk. Najsilniejsze niedobory można zaobserwować na rynku nowych technologii. Trudno też o wykwalifikowanych pracowników fizycznych, inżynierów i techników. Potrzebni są pracownicy w centrach usług wspólnych, które zatrudniają 200 tys. Polaków, a do 2020 roku mają zatrudnić 300 tys. Trudności z pozyskaniem pracowników będą skłaniać do wprowadzenia automatyzacji, co może skutkować tym, że w ciągu pięciu lat 10 proc. pracowników zostanie zastąpionych przez zautomatyzowane systemy.

BLISKO 40 PROC. POLAKÓW UWAŻA, ŻE POTRAFI DOBRZE PLANOWAĆ DOMOWY BUDŻET.

Jednak tylko 16 proc. posiada wiedzę na temat finansów – wynika z badania przeprowadzonego przez TNS Polska. Dobre planowanie domowego budżetu, wiedza i doświadczenie życiowe czy motywowanie do działania to najczęściej wskazywane umiejętności, którymi Polacy mogą podzielić się z osobami zadłużonymi. 28 proc. Polaków jest też gotowych do motywowania swoich bliskich do spłaty zadłużenia, a 21 proc. może pomóc im w przeprowadzeniu rozmów negocjacyjnych z wierzycielami. Blisko co piąty badany może pomóc w spłacie zadłużenia dzięki znajomości nowych technologii. Mieszkańcy różnych regionów Polski mają inne umiejętności przydatne w radzeniu sobie z zadłużeniem.

CO ROKU NA ŚWIECIE MARNUJE SIĘ AŻ JEDNA TRZECIA WYPRODUKOWANEJ ŻYWNOŚCI

– wynika z raportu Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Żywności i Wyżywienia. Tylko w Polsce marnuje się jej rocznie blisko 9 mln ton (według raportu Komisji Europejskiej). Najczęściej wyrzucamy: pieczywo (50 proc.), warzywa (33 proc.), wędliny (33 proc.), ziemniaki (29 proc.), owoce (26 proc.), jogurty (17 proc.), dania gotowe (12 proc.), sery (11 proc.), mięso (5 proc.) i mleko (4 proc.). Marnotrawstwo jedzenia jest wynikiem zbyt dużych zakupów (promocje), niewłaściwego przechowywania oraz przygotowywania zbyt dużych porcji, z którymi nie wiemy, co zrobić. Trzydzieści dwa Banki Żywności działające w Polsce mają na celu ograniczenie marnowania żywności. W 2014 roku wsparły ponad 1,3 mln potrzebujących osób w Polsce, przekazując łącznie ponad 47 tys. ton żywności na cele społeczne.

D W U T Y G O D N I K

Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: Sławomir Starzyński
Redaguje zespół

WYDAWCA: Hanna Krzyżowska

Oficyna Wydawnicza „Górnika”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: gornik1@wp.pl;strona internetowa www.nowygornik.pl

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastęgamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości czy części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.